

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 marca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz J. K. kwotę 15.921,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2018 r. do dnia zapłaty wyżej wskazanej kwoty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz J. K. kwotę 4.897 zł tytułem kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 454,17 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego pokrytej tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w zakresie w jakim zasądzono na rzecz powoda kwotę 15.921,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i oparcie rozstrzygnięcia na wyliczeniu wartości pojazdu powoda zawartym w opinii uzupełniającej biegłego z 18 stycznia 2021 r., sporządzonej zgodnie z tezą wskazaną przez stronę powodową, która to opinia nie jest wyrazem stanowiska biegłego, a biegły wskazał w jej treści, że niezależnie od uczynienia zadość sposobowi wyliczeń postulowanemu przez stronę powodową, podtrzymuje opinię pierwotną w sprawie - co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego ustalenia rozmiaru szkody w majątku powoda,
2. naruszenie art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że odpowiednią sumą pieniężną służącą naprawieniu szkody w majątku powoda jest kwota 35.531,24 zł, podczas gdy prawidłowe ustalenia faktyczne winny przywieść Sąd do przekonania, że kwota ta wynosi - zgodnie z pierwotną opinią biegłego - 15.500 zł.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Biura kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Biura kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że do rozpoznania wywiedzionej w sprawie apelacji zastosowanie znajdują przepisy o postępowaniu uproszczonym.

Wobec faktu, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Apelacja okazała się zasadna i jako taka skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na rzecz powoda kwotę 15.921,93 zł tytułem dopłaty kosztów naprawy pojazdu J. nr rej. (...) po kolizji z dnia 7 lipca 2017 roku, ponad wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania w kwocie 17.416,08 złotych.

Sąd Rejonowy ostatecznie przyjął, że powstała szkoda powinna zostać rozliczona, jako szkoda częściowa.

Kwestię sporną na etapie postępowania apelacyjnego, wymagającą rozważenia, stanowi zatem okoliczność, czy powstała szkoda w pojeździe powoda rzeczywiście powinna zostać zakwalifikowana, jako szkoda częściowa, co z kolei wymagało ustalenia uzasadnionych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu po wypadku oraz jego wartości w stanie poprzedzającym wypadek jak i po nim.

Ustalenie powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych a więc przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co też Sąd Rejonowy uczynił.

W toku postępowania biegły Z. G. sporządził opinię pisemną datowaną na 24 czerwca 2020 roku, a następnie wydał ustną opinię uzupełniającą, na rozprawie w dniu 1 października 2020 roku.

Przypomnieć należy, że opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją ponadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64). Dowód z opinii biegłego pozostaje przedmiotem oceny Sądu, w szczególności z punktu widzenia zakresu wypowiedzi biegłego przez pryzmat granic rzeczowych zleconego w postanowieniu dowodowym zadania, a także poprawności konstrukcyjnej opracowania z punktu widzenia wymogów opisanych przez przepisy prawa formalnego.

Wskazane wyżej opinie biegłego G. spełniają powyższe założenia i kryteria. Przypomnieć należy, że specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego. Kiedy więc Sąd zleca biegłemu wydanie opinii, musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wymogi te w przypadku biegłego G. niewątpliwie zostały spełnione.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, nie zostały wykazane tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić przejaw nielogiczności, czy dowolności w takim stanowisku biegłego. Złożone przez biegłego opinie: pisemne jak i ustna, nie budzą wątpliwości, co do poprawności wywiedzionych w nich wniosków, nie zawierają błędów. Tym samym wskazane wyżej opinie stanowić mogą pełnoprawne źródło ustaleń faktycznych w sprawie.

W toku postępowania biegły G. sporządził również, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego, opinię pisemną datowaną na dzień 18 stycznia 2021 roku. Wbrew jednak stanowisku wyrażonemu przez Sąd Rejonowy opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy bowiem przypomnieć, że wybór metody badawczej, jak i w realiach niniejszej sprawy programu eksperckiego, którym posługuje się biegły należy do biegłego. Każdy z tego typu programów stanowi wewnętrznie spójny, zamknięty i integralny system. Tymczasem wycena sporządzona przez biegłego w dacie 18 stycznia 2021 roku sporządzona została przy użyciu zupełnie dowolnych założeń wstępnych wskazanych przez powoda, jako zbitek danych z odrębnych programów eksperckich, dobranych przez powoda w sposób mający doprowadzić do korzystnych dla niego konkluzji. Zupełnie dowolnym i nie opartym na wiedzy fachowej biegłego jest czynienie przez powoda założeń co do zasadności i wysokości czynionych korekt lub możliwości wymiany czy naprawy określonych elementów pojazdu.

Akceptując powyższą wycenę Sąd pierwszej instancji uchybił dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, a nadto pozostający w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym.

Wyliczenie to w ogóle nie posiada przymiotu opinii biegłego sądowego w tym znaczeniu, że nie zostało wsparte wiedzą i autorytetem biegłego, który go nie akceptował. Rola biegłego sprowadziła się w tym przypadku jedynie do dokonania wyliczeń zgodnych z twierdzeniami i przekonaniem strony powodowej, jednak nawet w treści tego wyliczenia biegły G. wskazał, że popiera swoją opinię podstawową z dnia 24 czerwca 2020 roku. Tym samym wycena datowana na dzień 18 stycznia 2021 roku nie może stanowić podstawy czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Wycena z dnia 18 stycznia 2021 roku w żaden sposób nie weryfikowała opinii podstawowej, lecz odpowiadała na dodatkowo zakreślone przez powoda, dowolne tezy.

Przyjęcie przez Sąd I instancji, że wyliczenie biegłego, sporządzone na podstawie uśrednionej wartości bazowej pojazdu z różnych programów eksperckich, czynione na dopuszczony przez Sąd wniosek strony powodowej, stanowi korektę ustaleń biegłego, było błędne.

Konkludując, w rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, powstała szkoda w pojeździe powoda nie powinna być rozliczona jako szkoda częściowa, ponieważ biegły sądowy w opinii wydanej 25 czerwca 2020 roku ustalił, że jego wartość w stanie sprzed szkody to 32.900 zł, koszt restytucji naturalnej wynosi 35.531,24 zł, zaś wartość pojazdu uszkodzonego to 17.400 zł, co prowadzi do wniosku o braku ekonomicznej opłacalności naprawy.

Należało zatem uznać zarzuty apelującego, w zakresie naruszenia przywołanych w treści wniesionej apelacji przepisów prawa procesowego oraz przepisu prawa materialnego art. 363 § 1 i § 2 k.c..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że wartość pojazdu marki J. o nr rej. (...) w wyniku szkody z dnia 7 lipca 2017 r. wynosiła 32.900 zł. Skoro zaś uzasadnione koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wynosiły łącznie 35.531,24 zł, należało uznać, że naprawa samochodu uszkodzonego nie jest ekonomicznie uzasadniona, a co za tym idzie powstała szkoda powinna być rozliczona, jako szkoda całkowita.

Wobec powyższego, jedynie na marginesie, należy zaznaczyć, że skarżący błędnie wskazuje na to, że strona powodowa powinna wykazać fakt oraz koszt naprawy uszkodzonego pojazdu. Przy ustaleniu wysokości należnego powodowi odszkodowania w ogóle pozostaje bez znaczenia okoliczność, co uszkodzony zrobił ze swoim pojazdem. Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy uszkodzony dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27.06.1988 r. sygn. akt I CR 151/88) roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, że odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu.

Z powyższych względów tak ważne jest precyzyjne ustalenie wartości stanu pojazdu sprzed szkody, po jej wyrządzeniu oraz potencjalnych kosztów jego naprawy i na tej podstawie ustalenie czy szkoda powinna być rozliczona, jako szkoda całkowita, czy też częściowa. Rozróżnienie to trafnie zobrazowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32), gdzie wskazano, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo i zasądził od J. K. na rzecz Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 4.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od J. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 454,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Zmiana orzeczenia w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

O kosztach postępowania pierwszo-instancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego, który wygrał proces w całości, kwotę 4.117 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na koszty postępowania po stronie pozwanej złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu w I instancji w kwocie 3.600 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 500 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia dla biegłego sądowego za sporządzoną opinię. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 755 ze zmianami) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 454,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 i w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r.,

poz. 265) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.800 zł. Na zasądzoną kwotę złożyły się: opłata od apelacji – 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1800 zł.